

TOWARZYSTWO ZIEMI
GŁOGOWSKIEJ

ENCYKLOPEDIA Ziemi Głogowskiej

Zeszyt 37.



Głogów 1996

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

Komitety redakcyjny:

Antoni Bok,
Janusz Chutkowski (redaktor naczelny,
Jerzy Dymytryszyn (sekretarz redakcji),
Zenon Hendel,
Jerzy Sadowski.

Konsultaci:

Henryk Ciejka – kartografia
Sławomir Krawczyk – architektura
Marek Robert Górniak – historia Kościoła

Autorzy haseł zamieszczonych w zeszycie 37:

Antoni Bok
Janusz Chutkowski
Krzysztof Czapla
Marek Robert Górniak
Jerzy Herman
Jerzy Jankowski
Andrzej Malinowski

Ebook na podstawie oryginalnego wydania broszurowego wykonał:

Albin Tomalak

mailto: albin.tomalak@neostrada.pl

Anomalie pogodowe

Trudno byłoby dziś zrekonstruować klimat na podstawie wzmianek ze średniowiecznych źródeł gdyż są one nie tylko lokalne i wyrywkowe, ale i w dodatku bardzo subiektywne. Więcej, choć tylko pośrednio, mówią nam o klimacie notowania cen płodów rolnych czy dane o ruchu statków na Odrze, ale taka to już ludzka natura, że i dziś wolimy czytać i oglądać rzeczy niezwykle. Nieliczni średniowieczni uczeni, podobnie jak Witelo, urodzony w Legnicy kanonik wrocławski, dzielali poglądy Arystotelesa, że księżyc dzieli wszechświat na dwie sfery, zaś w sferze podksiężycowej generują się zjawiska, które dziś zwiemy meteorologicznymi. Anomalie pogodowe postrzegane jako kara boża były skrzętnie notowane przez kronikarzy. A było o czym pisać. W lipcu 1270 r. miał padać na Śląsku krwawy deszcz po którym woda na Odrze przybrała kolor zielony a później przez trzy kolejne dni – krwawy. W 1303 r. padał na Śląsku grad wielkości jaja a w 1380 r. w Prusicach pod Złotoryją grad wielkości pięści zabijał pracujących na polu ludzi i zwierzęta. Przetaczały się nad Śląskiem groźne wichury, takie jak w styczniu 1386 r. gdy "...Huragan wyrывał nawet dęby a w Henrykowie, Brzegu i Lubuszu powalił dzwonnice z kościołów. Srogie mrozy w latach 1242 i 1318 były powodem śmierci ludzi nie tylko z zimna ale i z powodu pożerania przez wilki nie obawiające się nawet napadania na zbrojnych. W 1492 r. grasowały w okolicach Głogowa stada liczące po 20–50 bestii podchodzących nawet pod mury miejskie. W latach 1462–1467 powtórnie zakwitły róże a w 1471 r. fiołki kwitły już 7. III. Ciepłe i suche zimy powodowały pojawienie się plagi myszy, szczególnie dokuczliwej w Głogowie w 1489 r.. Zdarzały się też plagi szarańczy nawiedzającej Głogów i okolice w latach 1287, 1338, 1475, 1681, 1690 i 1727. Chmura szarańczy na trzy mile długa i na pół mili szeroka pokrywała ziemię na grubość

końskiego kopyta i pożerała dosłownie wszystko. W latach 1460 i 1479 plaga gąsienic zniszczyła rośliny na polach, sady, łąki i winnice. Zdarzały się wielkie susze, takie jak w latach 1463 i 1473 gdy wody było tak mało, że stawały młyny a "...Odrę mogło przejść dziesięcioletnie dziecko...". Po długotrwałych deszczach rzeki wzbierały i występowały z brzegów. W 1253 r. „...Od Wielkanocy aż do końca lipca dniem i nocą nieustannie padał deszcz. Powstała tak wielka powódź, że ludzie żeglowali po polach i drogach...”. Nic zatem dziwnego, że rolnicy, pasterze, rybacy i myśliwi pilnie obserwowali chmury, wodę i zachowanie zwierząt starając się przewidywać pogodę od której zależało ich bezpieczeństwo i dostatek. Zaobserwowane związki utrwalone w formie przysłów przetrwały do dziś. (Jerzy Herman)

Literatura: J. Chutkowski, Głogów od czasów najdawniejszych do r. 1950, Legnica 1989; J. Drabina, Miasta śląskie w średniowieczu, Katowice 1987; R. Kicrnowski, Życie codzienne na Śląsku w wiekach średnich, Warszawa 1977; Z. Wilczewski, Głogów za Piastów i Jagiellonów, Głogów 1987.

Duchowieństwo głogowskie w drugiej połowie XVIII wieku

Według pruskiego spisu statystycznego z 1787 roku, Głogów zamieszkiwało 6.461 osób wyznania chrześcijańskiego i 1.791 osób wyznania mojżeszowego. W mieście kwaterowało ponadto 1.277 żołnierzy. Wśród chrześcijan, zdecydowaną większość stanowili katolicy.

Potrzeby duchowe mieszkańców Głogowa zabezpieczał jeden kościół ewangelicki, 6 kościołów i dwie kaplice katolickie oraz jedna synagoga. W mieście istniały ponadto 2 klasztory męskie (dominikanów i franciszkanów) oraz jeden klasztor żeński (klarysek).

Kościół ewangelicki obsługiwało 4 pastorów, którzy mieli do pomocy 14 osób służby kościelnej. W kościołach katolickich pracowało 11 księży i 20 diakonów, zakrystianów i organistów, natomiast w synagodze jeden rabin. Klasztory męskie liczyły 31 zakonników, a klasztor żeński - 20 zakonnic.

Pozostałe miasta powiatu głogowskiego (Bytom, Sława, Polkowice) liczyły 4.092 stałych mieszkańców i 227 żołnierzy, którzy w całości zaliczali się do chrześcijan. W każdym mieście istniał jeden kościół ewangelicki i jeden katolicki. Katolicy w Polkowicach mieli ponadto do dyspozycji jedną kaplicę filialną. W Bytomiu, ewangelików obsługiwało 2 pastorów i 6 osób służby kościelnej, natomiast katolików - 2 księży i 3 osoby służebne. W Sławie pracował jeden pastor i jeden ksiądz, którzy mieli do pomocy po jednej osobie służby, natomiast w Polkowicach jeden pastor i dwóch księży katolickich, którym pomagały po dwie osoby.

Wieś głogowska była w całości chrześcijańska i liczyła 47.823 wiernych. Na wsi istniało 16 ewangelickich domów modlitwy, w których pracowało 15 pastorów i 47 osób perso-

nelu pomocniczego. Katolicy wiejscy korzystali z 23 kościołów macierzystych i 12 filialnych, które obsługiwało 22 proboszczów i 6 wikariuszy. Pomagało im 29 osób personelu pomocniczego. (Jerzy Jankowski)

Literatura: Statistische und topographischke Nachriditen von den Städten aus d..J. 1787-1789, mitgetheilt von C. Grünhagen. "Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens", Breslau 1880; Hauptbericht des Ministers Graf Hoym über den Zustand Schlesiens d.d. Breslau 23 August 1787, mitgetheilt von Graf Dyhm, Breslau 1855; Historische Tabelle vom Zustande der Städte des I-ten glogauer Steuerstadtedepartaments, Ende mai 1787 - Archiwum Wojewódzkie we Wrocławiu Sygn. Hs A 94.

Elektrownia głogowska (1)

Zamiar wybudowania w Głogowie elektrowni powstał już w 1904 r., ale nowinki techniczne z trudem wówczas torowały sobie drogę. Dopiero w 1906 r. rozpoczęto prace budowlane, a na jesieni 1907 r. elektrownia rozpoczęła pracę. Została ona usytuowana nad Odrą w pobliżu mostu kolejowego, na terenie dawnego cmentarza żydowskiego. Jej charakterystycznym elementem był 45 metrowy komin, górujący nad tą częścią miasta. Pierwszym dyrektorem głogowskiej elektrowni był Gerhard Meyer. Elektrownia dostarczała wówczas energii elektrycznej do nielicznych domów i zakładów przemysłowych w mieście (jeszcze w 1926 r. tylko połowa mieszkań była zelektryfikowana). Po krótkiej przerwie spowodowanej wojną, w latach 1919-1920 została przebudowana, otrzymała nowe maszyny i kotłownię, a komin podniesiono do wysokości 76 m. Stopniowo również zostały zelektryfikowane wszystkie miejscowości powiatu głogowskiego, a energia elektryczna z głogowskiej elektrowni była dostarczana liniami wysokiego napięcia również do powiatu wschowskiego.

W czasie oblężenia miasta w 1945 r. urządzenia elektrowni głogowskiej uległy bardzo poważnemu zniszczeniu. W maju 1945 r. miasto pozbawione było elektryczności, a jedynym oświetlonym budynkiem była radziecka Komenda Miasta, która czerpała prąd z ustawionego na podwórzu, bardzo zresztą hałaśliwego, agregatu. Pierwsi głogowscy osadnicy znaleźli, nadającą się do uruchomienia prądnicę dawnego browaru Bertholda przy ul. Elektrycznej (stąd nazwa ulicy) i po naprawieniu jej przez Niemców - dawnych pracowników elektrowni, uruchomili ją w czerwcu 1945 r. podłączając do prowizorycznie naprawionej sieci miejskiej. Dostarczała ona niewielkiej ilości energii, zbyt małej jak na potrzeby mieszkańców, tak że musiano ograniczać jej pobór, zasilając co drugi dzień różne części

miasta i to tylko w porze wieczornej.

Przez cały czas trwały jednak prace przy odbudowie elektrowni głogowskiej. Została ona wielkim nakładem pracy i przy pomocy władz miejskich Leszna, uruchomiona w czerwcu 1946 r.. Pierwszym kierownikiem elektrowni głogowskiej był Stefan Heiser, a jego zastępcą Leon Grabowski. Dostarczała ona prąd elektryczny nie tylko dla miasta ale również do okolicznych wsi, a także do różnych miejscowości powiat wschowskiego i leszczyńskiego.

Elektrownia głogowska należała do miasta przez krótki okres czasu i już na jesieni 1945 r. została przejęta przez Zjednoczenie Energetycznego Okręgu Dolnośląskiego dyrekcję w Żarach. Miała ona moc 6,5 MW. Była jednym z poważniejszych zakładów pracy w Głogowie i zatrudniała 122 pracowników. W 1963 r. uznano, że produkowana przez nią energia elektryczna jest nieopłacalna i zakład zamknięto. (Janusz Chutkowski)

Literatura: J. Chutkowski, Dzieje Głogowa t. II, Legnica 1991 s. 103–105; Das War Glogau. Stadt und Land an der Oder 1913-1945, Hannover 1991 s. 145-146; Das Buch der Stadt Glogau, Berlin 1926 r. s. 103-105; Głogów - praca zbiorowa pod redakcją K. Matwijowskiego Wrocław - Głogów 1994 s. 273 i nast.; M. Kaczkowski, Głogów - informator historyczny i turystyczny, Zielona Góra 1972 s. 53; A. Królak, Głogów w latach 1914-1944. Maszynopis w posiadaniu autora.

Fundacja do Badań nad Niemieckim Obszarem Etnicznym i Kulturalnym

Rok 1922 kończył czas wzmożonej antypolskiej akcji władz niemieckich. Decyzja o podziale Śląska na dwie odrębne prowincje rozpoczęła okres wzajemnych sporów pomiędzy władzami Górnego i Dolnego Śląska. Mimo trudności przy ustalaniu zasad podziału oraz obaw wrocławskich władz przed separatyzmem Górnoszlązaków, decyzja o podziale zapadła już w 1925 roku. Zdecydowana postawa władz Górnego Śląska doprowadziła do rozdzielenia wspólnych instytucji samorządowych i niektórych administracyjnych. Rozdział ten ostatecznie zatwierdzono ustawowo w 1926 roku.

W 1922 roku, w Lipsku powstała Niemiecka Placówka do Badań nad Niemieckim Obszarem Etnicznym i Kulturalnym (Deutsche Mittelstelle für Volkes - und Kulturbodenforschung). Kierownikiem placówki mianowano prof. Wilhelma Volza, który w latach 1911-1922 pracował w Katedrze Geografii Uniwersytetu Wrocławskiego. W cztery lata później (1926) została ona przemianowana na Fundację (Stiftung) i rozszerzyła zasięg i rozszerzyła zakres badań dotyczących stosunków polsko - niemieckich. W 1928 roku z inicjatywy władz samorządowych Dolnego Śląska Fundacja podjęła badania nad problemami politycznymi i narodowościowymi Śląska i Polski

W dniach 4-6 października 1928 roku w Głogowie zorganizowano sesję z udziałem uczonych skupionych wokół Fundacji. Przedmiotem obrad było zagadnienie niemczyzny w Południowej Polsce do XVIII wieku i pruskiej polityki wobec Polaków. do 1892 roku, wystąpił Manfred Laubert. Stosunki językowe w powiązaniu ze szkolnictwem na polskim obszarze Górnego Śląska omawiał Otto Ulitz. Herman Rauschning prezen-

tował tezy swojej pracy "Die Entdeutschung Westpreussens und Posen". Działalność Komisji Kolonizacyjnej finalizował przedstawiciel dolnośląskich rolników - Ganse z Obornik. Rozwój polskiego ruchu w Marchii Wschodniej do 1872 roku omawiał profesor Uniwersytetu w Getyndze – Mitscherlich.

Zadaniem sesji naukowej w Głogowie miała być prezentacja, nie tylko niemieckiego lecz również polskiego, punktu widzenia na historię stosunków polsko - niemieckich. Zgromadzonych w Głogowie badaczy niemieckich prof. W. Volz przestrzegał przed "lekkomyślnym stawianiem tez". Mimo naukowych założeń i postulatów obiektywizmu naukowego w badaniach, referaty prezentowane w Głogowie dowodziły diametralnie odmiennego nastawienia ich autorów. Obrady te odeszły od naukowych metod i wkroczyły w nurt polityki, gdyż uczestnicy spotkania reprezentowali tendencje aktualnej polityki niemieckiej wobec Polski.

W wyniku głogowskiej sesji postulowano prowadzenie badań nad prehistorią niemieckiego wschodu, tym bardziej, że polska nauka w tej dziedzinie odnotowywała wiele sukcesów.
(Marek Robert Górniak)

Gmina ewangelicka w Głogowie (2)

Zajęcie Śląska w roku 1741 przez króla Prus Fryderyka II zmieniło położenie gminy ewangelickiej w Głogowie. Król ten wyraził zgodę na budowę domów modlitwy i na swobodne praktyki religijne dla obu konfesji. Fryderyk II popierał działalność Kościoła ewangelickiego.

Okres 1806-1813 to czas okupacji Głogowa przez wojska francuskie. Kościół ewangelicki zamieniony został na lazaret. Życie religijne gminy ewangelickiej w tym czasie zamarło. Po kongresie wiedeńskim w 1815 r. usiłowano połączyć unię Kościoły ewangelicki i reformowany (kalwiński). Próba ta jednak się nie powiodła. W roku 1815 głogowska subintendectura była jedną z większych na Śląsku. Należały do niej oprócz Głogowa gminy wiejskie: Nielubia, Żukowice, Czerna, Kromolin, Dalków, Gaworzyce, Jakubów, Buczyna, Radwamce, Sieroszowice, Polkowice, Grębocice, Białółka, Krzepielów i Stare Strącze. Do tego doszły leżące na terenie powiatu kożuchowskiego gminy: Sława, Lubięcín i położona w powiecie zielonogórskim gmina Kolsko.

Za czasów Fryderyka Wilhelma dokonana została reorganizacja Kościoła ewangelickiego. W roku 1885 w Kościele głogowskim przeprowadzona została generalna wizytacja, która objęła też szkoły ewangelickie istniejące w Głogowie, Nielubi, Sławie, Starym Straczu, Krzepielowie, Białółce, Grębolicach, Polkowicach, Sieroszowicach, Buczynie, Radwanicach, Jakubowie, Gaworzycach, Dalkowie, Czernej, Kromolinie i Żukowicach. Wizytację tę przeprowadziła komisja pod kierownictwem superintendenta Daniela Erdmanna.

W roku 1902 obchodzono w Głogowie uroczystości związane z 250-leciem Kościoła Pokoju. W roku 1913 doszło w końcu do połączenia się Kościoła reformowanego z Kościołem ewangelickim w Głogowie i potem, w roku 1931 przeprowa-

dzona została przez superintendenta Martina Schian wizytacja Kościoła ewangelickiego na terenie powiatu głogowskiego. Do wizytowanych w roku 1885 miejscowości doszły jeszcze Serby, Kotła i Grochowice.

W okresie po roku 1933 władze hitlerowskie zastosowały represje w stosunku do wiernych. Za odważne wystąpienia w sprawach wiary ewangelickiej, głogowski prokurator Adolf Binke został osadzony w obozie koncentracyjnym. Lata 1933-1945 są zresztą słabo udokumentowane i trudno więc powiedzieć o działalności gminy ewangelickiej w tym czasie.

Na początku drugiej wojny światowej gminy ewangelickie w powiecie głogowskim liczyły 22.910 osób i zatrudniały pięciu pastorów. W okresie wojny posługi duszpasterskie spełniały też żony pastorów czego przykładem może być żona pastora Klugego, która prowadziła aktywną pracę duchowną wśród ewangelików swojej gminy. Po oblężeniu miasta w Głogowie pozostała z wiernymi jedynie kobieta – wikary Kościoła ewangelickiego Magdalena Köngeter. Wzięła ona udział w konferencji superintendentów jaka odbyła się w dniu 22 marca 1946 r. w Świdnicy, ponieważ w Głogowie nie było już w tym czasie żadnego pastora. (Andrzej Malinowski)

Literatura: Glogau im Wandel der Zeiten, Praca zbiorowa, Würzburg 1993 s. 342-350; J. Blaschke, Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes, Glogau 1913.

Kuźnictwo z okolic Głogowa z VI-VII wieku

Z obróbką cieplną i mechaniczną surowca żelaznego wiążą się tylko trzy budynki - "kuźnie", we wnętrzu których znajdowały się kamienne piece odkryte w latach 1967-1971 na osadach Żukowice stan. I, ob. 4; Żukowice stan 5, ob 9 i 18, datowanych na VI-VII wiek. Z wnętrza wszystkich pieców i w najbliższym ich sąsiedztwie zebrano grudki żużla oraz liczne odpryski tzw. zendry.

Poziom technologii kuźniczej stosowanej przez wytwórców z tych osad został określony dzięki badaniom metalograficznym i chemicznym przeprowadzonym na 16 nożach. Z analizy tej wynika, że nie był to poziom wysoki. Wszystkie badane przedmioty posiadały podwyższoną zawartość fosforu. W 12 przypadkach zawartość miedzi przekraczała 0,05%, a w dwóch nożach stwierdzono wzrost zawartości niklu. Ponadto stwierdzono stosowanie zabiegów technicznych mających na celu wzmocnienie części pracujących, między innymi pakietowanie, nawęglanie i hartowanie. Zabiegi te jednak nie przynosiły właściwego efektu, gdyż nie osiągnięto odpowiedniej twardości. Główną przyczyną tego stanu rzeczy była duża zawartość fosforu w żelazie oraz być może niska temperatura hartowania.

W materiałach metalowych pozyskanych w trakcie prac wykopaliskowych na stanowiskach żukowickich, oprócz licznych noży, haczyków i innych przedmiotów żelaznych wystąpiły przedmioty brązowe, między innymi szpila (Żukowice stan. 9, ob. 180, ob. 184), paciorek spiralny (Żukowice stan I, ob. 82), kabłączki (Żukowice stan. 9 ob. 120, ob. 135, ob. 139), pierścionelek oraz srebrny kabłączek. Poświadczą to, że warsztat kuźniczy zajmował się także brązownictwem. Oprócz przedmiotów brązowych w jednym z pieców (Żukowice stan. I, ob. 18) znaleziono fragment tygielka. Analiza spektrograficzna wykazała, że był to tygiel, w którym przetapiano miedź i cynk.

Jest to następnym potwierdzeniem istnienia brązownictwa, które w tym wypadku związane było z odlewnictwem. Taką sytuację potwierdza także sztabka brązowa uznana za surowiec do wyrobu różnych przedmiotów. (Krzysztof Czapla)

Literatura: M. Kaczkowski, Hutnictwo i kowalstwo - kuźnictwo na osadach wczesnośredniowiecznych z VI i VII wieku (Żukowice pow. Głogów). Materiały Komisji Archeologicznej 4, Zielona Góra 1976 s. 305-328; A. Mazur, W. Maur, E. Nosek, L. Kozierowska, Badania metaloznawcze znalezisk żelaznych z Żukowic (VI-VII w. n.e.), Materiały Komisji Archeologicznej nr 4 z 1976 r. s. 329-362; J. Łodowski, Dolny Śląsk na początku średniowiecza (VI-X w.), Wrocław 1980.

Rybołówstwo w okresie plemiennym

Środowisko wodne w okolicy Głogowa, a ściślej ujmując Odra, która w tym czasie płynęła wieloma odnogami oraz jej liczne dopływy, stanowiły na tym obszarze dogodne warunki dla rybołówstwa, które zarazem stanowiło dodatkowy sposób zdobywania żywności dla ludzi zamieszkujących w V/VI-IX wieku. Szczątki ryb, jak również i narzędzia do ich połowu zalegające w wysypiskach niektórych obiektów archeologicznych są tego dowodem. Natomiast proces rozkładu, który zachodzi dość łatwo na szczątkach rybich, wpływa ujemnie na pełniejszy obraz ichtiologiczny.

Podczas badań archeologicznych w okolicach Głogowa przez mgr M. Kaczkowskiego w latach 1967-1971 na stanowiskach. Żukowice stan. 1, Żukowice stan 5. 5 i Żukowice stan. 9, pozyskano liczny materiał ichtiologiczny, który został poddany analizie. Na jej podstawie najczęściej wystąpiły szczątki leszcza (*Abramis brama* "L"), którego osobniki posiadały około 50 cm długości i wagę około 2 kg. W mniejszej ilości wystąpiły szczątki szczupaka (*Esox lucis* "L") o długości około 50 cm, karpia (*Blicca bjoernna* "L"), ponad 20 cm długości, płoci (*Rutilus rutilus* "L") o długości do 20 cm, uklei (*Alburnus alburnus* "L") i pstrąga potokowego (*Salmo* sp.).

Z przytoczonych wyżej materiałów ichtiologicznych wynika, że brak było pospolitych ryb słodkowodnych jak okoi i sandacz. Przyczyną takiego stanu rzeczy, jak się ogólnie przyjmuje był problem w ich oczyszczaniu. Z faktu tego wynikać może, że gatunków tych nie czyszczono, lecz pieczono lub suszono razem z łuską.

Półow ryb w tym okresie odbywał się na różne sposoby. Najbardziej powszechne z nich to: oście żelazne jedno-, dwu-, lub wielozębne, wędki z rozmaitymi haczykami i błyszczkami wykonanymi z żelaza, brązu oraz z rogu i drewna,

a także różnej wielkości sieci. W naszym przypadku mamy do czynienia wyłącznie z haczykami żelaznymi, które jako jedyne trwałe tworzywo mogły przetrwać do naszych czasów. Były to różnej wielkości haczyki przystosowane do wielkości wędkowanych okazów. Obok okazów małych i średnich posługiwano się haczykami dużymi o długości do 6 cm. (Krzysztof Czapla)

Literatura; J. Kostrzewski, *Kultura Prapolska*, Poznań 1947 s. 60-66;
W. Hensel, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna*, Warszawa 1956 s. 129-139;
L. Leciejewicz, *Słowianie Zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*, 1989 s. 75.

Stocznia Głogów

Stocznia Rzeczna powstała w Żarkowie w 1890 r. jako mały zakład trudniący się remontami taboru pływającego i zatrudniający około 70 pracowników. Z czasem jej działalność rozwinęła się. Produkowała głównie barki rzeczne i holowniki, a w czasie II wojny światowej kadłuby łodzi podwodnych. W 1929 r. została przejęta przez Towarzystwo Żeglugi Parowej Emanuel Friedländer et Co we Wrocławiu. Jej dyrektorami byli w okresie 1901-1941 Ludwig Kruse, a w następnych latach jego syn Wemer Kruse.

W czasie oblężenia miasta Stocznia uległa znacznemu zniszczeniu, a po kapitulacji rosyjskie "oddziały trofiejne" demontowały i wysyłały do Związku Radzieckiego pozostałe jeszcze maszyny i urządzenia. Pierwszym organizatorem prac na terenie Stoczni po zorganizowaniu władz polskich, jesienią 1945 r., był inż. Władysław Gadus - kierownik Państwowego Zarządu Wodnego w Głogowie. Przejął on ocalałe budynki i urządzenia od radzieckiej Komendy Miasta i zabezpieczył je przed dewastacją. W dniu 15 lipca 1946 r. zakład został przejęty przez Przedsiębiorstwo Państwowe Polska Żegluga na Odrze we Wrocławiu. Kierownikiem Stoczni został inż. Stanisław Antoniak, a od 2 października 1946 r. inż. Antoni Michalewicz. Rozpoczęto działalność produkcyjną polegającą początkowo na wydobywaniu z dna rzeki zatopionych barek i remontowaniu ich. W 1946 r. wyremontowano 3 barki.

19 grudnia 1947 r. przedsiębiorstwo "Polska Żegluga na Odrze" przemianowane zostało na "Państwową Żeglugę na Odrze" i weszło w skład "Państwowej Żeglugi Śródlądowej". W tym roku obok remontu barek wydobyto również i wyremontowano czeski holownik "Josef Ressel", który w 1948 r. został przekazany władzom czeskim. W latach 1947-1949 Stocznia wyprodukowała między innymi holowniki "Śląsk",

"Kopernik", "Partyzant", "Zawisza" i ponad 60 procent barek pływających pod polską banderą w Polskiej Żegludce na Odrze. Stocznia, która w 1946 r. zatrudniała około 300 pracowników, w 1948 r miała ich 502 i była największym zakładem przemysłowym w Głogowie. W dalszym ciągu remontowano tam barki i holowniki, a od 1949 r. wytwarzano nowe 550 tonowe barki rzeczne typu "Wielka Wrocławska" oraz holowniki o mocy 300 KM. Eksportowano je między innymi do Wietnamu. W następnych latach głogowska Stocznia Rieczna zmieniła profil produkcyjny i z dniem 1 stycznia 1957 r. została przemianowana na Głogowską Fabrykę Maszyn Budowlanych "Fama-ba", podległą Zjednoczeniu Przemysłu Maszyn Budowlanych w Warszawie. (Janusz Chutkowski)

Literatura: J. Chutkowski, Dzieje Głogowa t. II, Legnica 1991 s. 128-129; Das War Glogau. Stadt und Land an der Oder 1913-1945, Hannover 1991 s. 137-138; Das Buch der Stadt Glogau, Berlin 1926 r. s. 203-204; Głogów - praca zbiorowa pod redakcją K. Matwijowskiego, Wrocław - Głogów 1994 s. 273 i nast..

Winiarstwo na Ziemi Głogowskiej

Żyzne i nasłonecznione stoki Wzgórz Dalkowskich sprzyjały uprawie winnej winorośli, chociaż jej początki na Ziemi Głogowskiej trudne są do ustalenia. Z dużym prawdopodobieństwem można jednak przyjąć, że zapoczątkowana ona została w wieku XIII. Winnice zakładano przede wszystkim w dobrach należących do zakonu cystersów, ponieważ zakon ten trudnił się wówczas wyrobem wina do celów liturgicznych. Należy zatem przypuszczać, że winnice powstały w Brzostowie, Przesiecznej, Wierzbnicach i Popowie, które w początkach XIII wieku stanowiły własność cystersów z Lubiąża. Z 1293 roku pochodzi wzmianka o uprawie winorośli w Solnikach.

W wieku XIV Brzostów wraz z winnicą, wykupili głogowscy mieszczenie. Wydzierżawili oni także plantacje w Przesiecznej i w okolicach Bytomia, ponieważ winogrona stały się wówczas przedmiotem handlu, przynoszącego znaczne dochody. Książęta głogowscy, Henryk III i Przemysław wydali w tym czasie kilka przywilejów, zezwalających mieszczenom na handel miejscowym winem oraz wydzierżawienie winnic klasztornych, a książę Henryk IX osobiście sprowadzał nowe sadzonki z Węgier, Austrii i Francji.

Kryzys w rolnictwie śląskim, który nastąpił na przełomie XV i XVI wieku, zniszczył jednak dotychczasowe uprawy a szlachta głogowska uzyskała w 1513 roku przywilej zakazujący mieszczenom uprawy ziemi. Zdziczałe winnice zachowały się jedynie w bezpośrednim sąsiedztwie Bytomia Odrzańskiego, ale wyrabiane w nich wino było kwaśne i cierpkie, więc winogrona przerabiano wówczas na ocet.

Po zajęciu Śląska przez Fryderyka II, władze pruskie usiłowały przywrócić uprawę winorośli i wyznaczyły nagrody w wysokości 20 talarów, za każdy tysiąc zasadzonych winnych sadzonek. Próby spopularyzowania tej rośliny nie przyniosły je-

dnak spodziewanych wyników. Winorośl uprawiano nadal jedynie w Bytomiu Odrzańskim, gdzie istniały 144 winnice uprawiane przez 32 winogrodników. Dwie przydomowe winnice posiadała także Sława oraz jedną Siedlisko. W 1800 roku, z winnic głogowskich wytłoczono w sumie blisko 13 tysięcy wiader wina. Później, następujące po sobie szczególnie ostre zimy, zniszczyły plantacje i uprawa głogowskiej winorośli całkowicie upadła. Miejscowi winiarze musieli przestawić się na produkcję wina owocowego. Powiększył się zatem areał sadów, których powierzchnia w przededniu II wojny światowej wynosiła 178 ha. Największa ich ilość skupiała się w okolicy Przedmościa. (Jerzy Jankowski)

Literatura: Codcx Diplomaticus Silcsiae Breslau 1857 i nast. T. XXVIII; S. Trawkowski, Gospodarka wielkiej własności cysterskiej na Dolnym Śląsku w XIII w., Warszawa 1959; B. Kres, Zarys dziejów winiarstwa zielonogórskiego, Poznań - Zielona Góra 1965; J. Janczak, Rozmieszczenie produkcji roślinnej i zwierzęcej na Śląsku na przełomie XVIII i XIX wieku, Wrocław 1964; Generalne tablice statystyczne Śląska. Oprac. T. Ładogórski, Wrocław 1954.

Zweig Arnold

Arnold Zweig prozaik, dramaturg i publicysta pochodzenia żydowskiego urodził się 10 listopada 1887 r. w Głogowie jako syn miejscowego siodlarza. W latach 1894-1896 uczęszczał do szkoły w Głogowie. Później rodzina przeniosła się do Katowic. W latach 1907-1914 odbył wszechstronne studia na kilku uniwersytetach niemieckich. Debiutował w 1909 r. spośród młodzieńczych utworów uznanie przyniosły mu zwłaszcza "Nowele o Klaudii" (1912) oddające atmosferę intelektualną epoki.



W latach 1915-1917 Zweig walczył na frontach I wojny światowej jako żołnierz armii niemieckiej. Odtąd pozostaje zadeklarowanym pacyfistą.

W 1919 r. Zweig poświęca się karierze pisarskiej. Mieszka najpierw w Starnbergu, a od 1923 r. w Berlinie. W 1927 r. osiągnął światowy sukces powieścią "Spór o sierżanta Griszę". Podobnie jak w innej jego głośnej powieści "Wychowanie pod Verdun" (1935) znalazła tu pełny wyraz antywojenna postawa pisarza. Utwory te stały się ogniwami ogromnego cyklu powieściowego "Wielka wojna białych ludzi" nad którym autor pracował ponad trzydzieści lat. Cykl ten, będąc epickim freskiem Niemiec w okresie między schyłkiem epoki wilhelmińskiej a początkiem Republiki Weimarskiej zawiera wnikliwą analizę społecznego i ekonomicznego podłoża polityki wojennej.

W 1933 r. Zweig emigruje do Palestyny. Ambiwalentny

stosunek do ówczesnej rzeczywistości w tym kraju i brak zrozumienia kręgów syjonistycznych dla pisarza tworzącego w języku niemieckim, powodują rozdziewięki i narastające rozczarowanie. Zweig skłania się ku marksizmowi i w 1948 r. przenosi się do NRD. W Niemczech Wschodnich staje się postacią prominentną w życiu kulturalnym, pełni ważne funkcje i jest nagradzany przez władze państwowe. Zmarł 26. listopada 1968 r. w Berlinie Wschodnim.

Oprócz wymienionych utworów Zweig opublikował między innymi: "Topór z Wandsbek" (1947), powieść autobiograficzną "Marzenia są drogie" (1964), sztuki teatralne i liczne eseje. A Zweig wielokrotnie w wydanych wspomnieniach i esejach powracał do czasów dzieciństwa w Głogowie, podkreślając wagę przeżyć, które tu kształtowały jego późniejszą postawę życiową. Żona Zweiga pochodziła również z Głogowa. Wyrażony przez nią zamiar przyjazdu do rodzinnego miasta nie doszedł do skutku. (Antoni Bok)

Literatura: W. Szewczyk, Literatura niemiecka w XX wieku, Katowice 1964; F. Lucas i M. Heitmann, Stadt des glaubens, Hildesheim 1991; Glogau im Wandel der Zeiten - Głogów poprze wieki, Praca zbiorowa, Würzburg 1993.

Wykaz autorów EZG:

Roman Bochanysz
Antoni Bok
Janusz Chutkowski
Janusz Cieřlik
Michał Cimek
Józef Cwynar
Krzysztof Czapla
Krzysztof Demidziuk
Jerzy Dymytryszyn
Piotr Gierczak
Gustaw Goliński
Marek Robert Górniak
Zenon Hendel
Jerzy Herman
Dariusz Hybel
Jerzy Jankowski
Stanisław Krasnowski
Sławomir Krawczyk
Irena Kubiak
Urszula Kulus
Andrzej Kurzak
Paweł Łachowski
Sylvia Malcher
Andrzej Malinowski
Bogusław Mielcarek
Krzysztof Motyl
Krzysztof Nowak
Bogusława Nowakowska
Artur Pacyga
Bożena Polańska
Antoni Przybysz
Rafał Rokaszewicz
Zbigniew Rybka
Andrzej Sadowski
Jerzy Sadowski
Ryszard Sieledczyk
Witold Szwaja
Magdalena Świdorska
Bronisław Umiński
ks. Aleksander Walkowiak
Izabela Wróblewska
Andrzej Zawicki
Krzysztof Zawicki
Piotr Zubrzycki